

Anna MAJKIEWICZ

Akademia im. Jana Długosza (Częstochowa)

Powieściowa *historical fiction* Christopha Ransmayra w polskim obiegu krytycznoliterackim

Streszczenie: Autorka, badając omówienia krytycznoliterackie w prasie codziennej oraz branżowej, udowodniła, że powieści *Ostatni świat* i *Morbus Kitahara* austriackiego pisarza, laureata nagrody Unii Europejskiej Prix Aristeion, Christopha Ransmayra, nie weszły w dyskurs publiczny i słabo obecne są w polskim odbiorze czytelnicznym. Zdaniem autorki ma to związek z „narracją historyczną”, *historical fiction* oraz z rozliczeniową problematyką powieści pisarza.

Słowa kluczowe: *Ostatni świat*; *Morbus Kitahara*; krytyka literacka, *historical fiction*, zagłada.

Małgorzata Łukasiewicz w rozmowie przedrukowanej w „Nowych Książkach” (2007) z Agnieszką Papieską wyraziła pogląd, że „ciągle jeszcze istnieje specyficzny typ odbioru niemieckiej literatury pięknej w Polsce” i ciąży nad nią „brzemie polityczności i historyczności”¹. Tłumaczka podkreśla z ubolewaniem, iż „krytyka nie chce się od tego modelu uwolnić”² i właśnie to odróżnia odbiór literatury naszych sąsiadów od odbioru innych literatur światowych. Stanowisko Łukasiewicz nie jest odosobnione. O tym, że również w powszechnej świadomości Polaków istnieje wręcz stereotypowy

¹ *Tłumacząc, staje się kimś innym. Z Małgorzatą Łukasiewicz rozmawia Agnieszka Papieska*, „Nowe Książki” 2007, nr 10, s. 7. Tłumaczka wyjaśnia ten stan rzeczy w następujący sposób: „Kiedy Günter Grass dostał Nagrodę Nobla – to jest wzorcowy przykład – większość komentarzy skupiała się na tym, że jaka jest rola polityczna Grassa, w szczególności w stosunkach polsko-niemieckich, a o wiele za mało uwagi poświęcono jego pisarstwu”. Ibidem.

² Ibidem.

obraz literatury niemieckiej jako tej poważnej, „głębokiej” i podejmującej uniwersalne tematy, czy wręcz filozoficznej, przekonywał w wywiadzie Grzegorza Sowuli również inny tłumacz literatury niemieckojęzycznej – Jacek S. Buras³.

Przyczynę ciężącego na literaturze polityczno-historycznego „brzemienia” można wyjaśnić niełatwą sytuacją społeczno-polityczną po drugiej stronie Odry. Trwające już ponad sześćdziesiąt lat zmagania Niemców z pamięcią o najnowszej historii nie zostały jeszcze zamknięte⁴. Panująca w odniesieniu do pamięci o zbrodniczej polityce narodowego socjalizmu asymetria między oficjalną, rytualną polityką wobec przeszłości państwa niemieckiego a indywidualnym namysłem i refleksją, czyli innymi słowy asymetria „między polityczną poprawnością i moralnym nakazem a indywidualną potrzebą zapomnienia”⁵ jest wciąż źródłem napięć i konfliktów, które w sposób niemal naturalny werbalizowane są także w twórczości literackiej. Dualizm ten nadal stanowi aktualny temat dla wielu pisarzy⁶. Nie powinno zatem dziwić, dlaczego właśnie literatura wpisująca się w paradygmat pamięci zbiorowej jest nie tyle tłumaczona, co chętniej omawiana przez krytyków⁷. Łatwość jej interpretacji zgodnie z (gotowym) kluczem polityczno-historycznym zwiększa ponadto jej obecność w obiegu czytelniczym. Czy taki mechanizm rzeczywiście nadal działa w odniesieniu do najnowszej literatury niemieckojęzycznej? Czy polityczność i historyczność jako poręczne pojęcia do rekonstrukcji sensu nadal pojawiają się w wypowiedziach pol-

³ Por. *Swobodnym krokiem w literaturę*, dodatek do „Rzeczypospolitej”, 7.11.2005, źródło: <http://www.kroki.pl/echamedialne04.html> [stan z 10.09.2014].

⁴ „Dialog Niemców z przeszłością nadal jest daleki od zakończenia” – jak ocenia autorka monografii *Pamięć – brzemień i uwolnienie. Niemcy wobec nazistowskiej przeszłości (1945–2010)*, Anna Wolff-Powęska, historyk, specjalistka w zakresie stosunków polsko-niemieckich. Por. A. Wolff-Powęska, *Pamięć – brzemień i uwolnienie*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2011, s. 13.

⁵ Ibidem.

⁶ Przykładem jest twórczość drugiego i trzeciego pokolenia literatury holocaustowej. Por. A. Majkiewicz, *Polska recepcja austriackiej literatury Holocaustowej drugiego pokolenia na przykładzie „Rodowodów” Roberta Schindla*, [w:] *Recepcja literatury niemieckojęzycznej w Polsce po 1989 roku*, red. M. Wolting, S. Wolting, Universitas, Kraków 2016, s. 373–383.

⁷ Do takiego wniosku można dojść, analizując obecność w obiegu krytycznoliterackim dzieł, które ukazały się w serii *Schritte/Kroki*, która miała być antidotum na taki stan rzeczy. Więcej na ten temat w artykułach autorki. Por. A. Majkiewicz, *Seria Schritte/Kroki na polskim rynku wydawniczym*, „Studia Neofilologiczne”, t. 11: *Współczesna recepcja literatury niemieckojęzycznej XX i XXI wieku*, red. J. Ławnikowska-Koper, A. Majkiewicz, A. Szyndler, Częstochowa 2015, s. 213–232; eadem, *Spółczesna recepcja serii Schritte/Kroki – obieg krytycznoliteracki*, „Studia Neofilologiczne”, t. 11: *Współczesna recepcja literatury niemieckojęzycznej XX i XXI wieku*, red. J. Ławnikowska-Koper, A. Majkiewicz, A. Szyndler, Częstochowa 2015, s. 233–254.

skich krytyków literackich? Spróbujmy odpowiedzieć na powyższe pytania, śledząc kolejne etapy recepcji powieściowej twórczości austriackiego pisarza, laureata nagrody Unii Europejskiej Prix Aristeion, Christopha Ransmayra⁸.

Mieszkający w Wiedniu oraz Dublinie znany i ceniony prozaik (ur. 1954), a także eseista, autor reportaży i tekstów dramatycznych, jako literat debiutował w 1982 roku opowiadaniem *Strahlender Untergang. Ein Entwässerungsprojekt oder Die Entdeckung des Wesentlichen*. Utwór ten, uzupełniony o dwadzieścia osiem reprodukcji artystycznych fotografii Willy'ego Puchnera, wydany został w twardej płóciennej oprawie (format 4° poprzeczny, 46 stron)⁹ nakładem wiedeńskiego wydawnictwa Brandstätter, specjalizującego się w wydaniach albumowych. Forma wydania sugestywnie zapowiadała, że mamy do czynienia z autorem nietuzinkowym. Opowiadanie młodego reportażysty i eseisty ważnych niemieckich czasopism „TransAtlantik”, „Merian” i „Geo” spotkało się z przychylnością krytyków. Jednak rozgłos przyniosła prozaikowi dopiero powieść *Die letzte Welt* (1988) opublikowana jako 44 tom w bibliofilskiej edycji *Die andere Bibliothek* wydawanej wówczas jeszcze przez Hansa Magnusa Enzensbergera w oficynie Greno w Nörtingen, zapewniającej wyszukaną szatę graficzną realizowaną w tradycyjnej technologii typograficznej (skład ołowiany) i ekskluzywną oprawę z koziej skóry¹⁰. Powieść dostrzeżona została nie tylko ja-

⁸ Prawdą jest, że wielu ważnych pisarzy austriackich trafia na rynki zagraniczne, gdyż publikuje w dużych oficynach niemieckich. Również literaturoznawcy często omawiają literaturę austriacką i szwajcarską w monografiach poświęconych literaturze niemieckiej. Intencją autorki nie jest w żadnym wypadku zrównanie tak odrębnie rozwijających się literatur do jednej literatury obszaru niemieckojęzycznego. Analizując proces odbioru twórczości Ransmayra (choć nie tylko jego) w obiegu krytycznoliterackim, zauważa się tendencję do „nakładania” na Austrię „niemieckiego” paradygmatu rozliczeniowego. Krytycy literaccy zapominają (nie wiedzą?), że „przeszłość dogoniła Austrię” – parafrazując słowa Adama Krzemińskiego („Gazeta Wyborcza”, nr 36, wydanie z dnia 12.02.2000, „Gazeta Świąteczna”, s. 8) – dopiero niedawno, że problematyka rozliczeniowa pojawiła się w tym kraju, tak chętnie postrzegającym siebie jako ofiara hitlerowskich Niemiec, dopiero w latach 80. – zamiast pokolenia '68 dopiero wybory prezydenckie w roku 1986 rozpoczęły publiczną debatę nad nazistowską przeszłością Austrii. Z tego powodu interesująca wydaje się polska recepcja twórczości prozatorskiej Christopha Ransmayra.

⁹ Por. opis książki: <http://www.zvab.com/Strahlender-Untergang-Reproduktionen-Photographien-Willy-Puchner/16404000185/buch> [stan z 20.02.2016]. W roku 2000 Wydawnictwo Fischer ponownie opublikowało prozatorski debiut Christopha Ransmayra. Por. Ch. Ransmayr, *Strahlender Untergang. Ein Entwässerungsprojekt oder Die Entdeckung des Wesentlichen*, S. Fischer Verlag, Frankfurt am Main 2000. Recenzje tego tomu por. <https://www.perlentaucher.de/buch/christoph-ransmayr/strahlender-untergang.html> [stan z 20.02.2016].

¹⁰ Por. W. Schmidt-Dengler, *Nic nie zachowa swojej postaci: o powieści Christopha Ransmayra „Ostatni świat”*, przeł. A. Wołkowicz, „Literatura na Świecie” 1996, nr 8/9, s. 178–189.

ko książka artystyczna, ale przede wszystkim jako powieść niezwykle aktualna i szybko zyskała uznanie krytyków oraz czytelników. W ciągu kilku tygodni powieść okrzyknięta została przez niemieckich księgarzy wydarzeniem roku („Autor des Jahres 1988”). Opiniotwórcze pisma w obszarze niemieckojęzycznym wychwalały talent literacki nieznanego autora, co przełożyło się na jego medialną obecność i sukces wydawniczy mierzony nakładem 150 tysięcy egzemplarzy oraz sprzedażą praw tłumaczeniowych na ponad 20 języków¹¹.

Zanim książka ukazała się w języku polskim, jej fragment udostępniła „Literatura na Świecie”¹² w przekładzie Jacka S. Burasa. Całość ukazała się dwa lata później (a dziesięć lat po oryginale) nakładem wydawnictwa SIC! w serii Spojrzenia¹³ opatrzonej podtytułem *Seria postmodernistyczna*, w której ukazały się wcześniej *Ameryka* Jeana Baudrillarda i *Terminal* Marka Bieńczyka. Powieść uzupełniona została wstępem Andrzeja Szczypiorskiego doceniającego niezwyklej urody styl austriackiego pisarza oraz umieszczającego powieść w nurcie magicznego realizmu ze względu na baśniowy charakter wykreowanego świata. Czy podwójna klasyfikacja książki (jako postmodernistycznej i realistyczno-magicznej) wpłynęła na proces odbioru w dwóch obiegach recepcyjnych¹⁴ i przysłużyła się jej popularności w Polsce?

¹¹ Na ten temat wypowiada się m.in. Jaroslav Kovář. Por. J. Kovář, *Acht Thesen zu Christoph Ransmayrs Roman „Die letzte Welt”*, źródło: https://digilib.phil.muni.cz/bitstream/handle/11222.digilib/105336/1_BrunnerBeitragGermanistikNordistik_07-1990-1_9.pdf?sequence=1 [stan z 20.02.2016].

¹² Ch. Ransmayr, *Ostatni świat* (fragm.), przeł. J.S. Buras, „Literatura na Świecie” 1996, nr 8/9, s. 128–177.

¹³ Idem, *Ostatni świat. Powieść z dodatkiem owidiuszowego repertuaru*, przeł. J.S. Buras, wstępem opatrzył A. Szczypiorski, Wydawnictwo SIC!, Warszawa 1998, 281 s.

¹⁴ Ze względu na sposób prezentacji i stopień „zaawansowania” treści merytorycznych wypowiedzi krytycznej (utrwalonej w piśmie) wyróżniamy trzy podstawowe drogi recepcji: obieg dziennikarsko-informacyjny (wysokonakładowa prasa codzienna), krytycznoliteracko-misyjny (czasopisma literackie) oraz akademicki (w odniesieniu do epitetu misyjny korzystam z określenia użytego przez Marię Cyranowicz. Zdaniem autorki, krytyka w czasopiśmie literackim ma charakter misyjny – w traktowaniu krytyki jako nauki, ale też pasjonacki – uprawianie tej krytyki na wybranych przykładach twórczości. Por. M. Cyranowicz, *Jak krytyka nie służy krytykowi – czyli o tym, co traci krytyk jako czytelnik, pisząc recenzję*, [w:] *Dyskursy krytyczne u progu XXI wieku. Między rynkiem a uniwersytetem*, red. D. Kocicka, T. Cieślak-Sokołowski, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2007, s. 237). W niniejszym artykule interesować nas będzie pierwszy – skierowany do szerokiej publiczności, której większa część bardziej zainteresowana jest samym twórcą niż jego dziełami – oraz drugi – kierowany do osób będących potencjalnymi czytelnikami omawianych utworów. Ponieważ obieg trzeci obejmuje wąską grupę odbiorców zainteresowanych daną problematyką z racji wykonywanego zawodu oraz

Spośród opiniotwórczych gazet i dzienników powieść omówiona została przez Marcina Nowaka¹⁵ i Włodzimierza Pawłowskiego¹⁶ w „Gazecie Wyborczej” oraz Małgorzatę Łukasiewicz w „Tygodniku Powszechnym”¹⁷. Marcin Nowak w krótkiej nocie zamieszczonej w rubryce *Czytajcie, aż znajdziecie* stosuje typ wypowiedzi informacyjnej, czyli „streszcza i chwali”. Również Włodzimierz Pawłowski nie żałuje pochlebnych stwierdzeń dotyczących kompozycji i stylu, a austriacką powieść porównuje z *Imieniem róży* Umberta Eco. Podobną strategię omówienia utworu przyjmuje Małgorzata Łukasiewicz. Wyprawa Cotty do Tomi jest również według niej kolejną podróżą w poszukiwaniu Księgi, ale jednocześnie podróżą z centrum na peryferia. Recenzentka podkreśla, że na kartach powieści wskrzeszony jest świat, o którym cywilizacja nie pamięta. Świat Tomi jest, jej zdaniem, ostatnim światem, w którym możliwa jest jeszcze twórczość, światem, w którym panuje „wywodząca się z przepastnych głębin”¹⁸ poezja, światem, w którym „rozum nie zaprowadził swego porządku, kultura nie oddzieliła się jeszcze od natury, gdzie kłębi się chaos”, gdzie zachowały się jeszcze siły twórcze mogące obrócić się w przemianę i w poezję. Autorka recenzji mocno akcentuje rolę wyobraźni (zabawę wyobraźni) w wędrówce głównego bohatera do źródeł i do kresu, okazującą się niebezpieczną, gdyż odsłaniającą mroczną przyszłość i pokazującą, że kreacja jest nieodłącznym elementem destrukcji¹⁹. W recenzji tej dochodzi do głosu niezwykle wrażliwość autorki na walory estetyczne i przesłanie powieści, także sztuka odczytania *intentio operis*. Wypowiedzi Pawłowskiego i Łukasiewicz wydają się nawiązywać do „magicznego” sposobu odbioru utworu austriackiego pisarza.

Powieść Ransmayra recenzowana została ponadto w trzech czasopiśmie krytycznoliterackich („branżowych”). Krzysztof Lisowski omawia powieść dla najszerszej znanego i najłatwiej dostępnego czasopisma poświęconego nowościom wydawniczym i każdorazowo zawierającym ok. 100 recenzji i not (literatury polskiej, obcej, humanistycznej i popularnonaukowej) – „Nowych Książek”²⁰. Autor odrzuca („antyreklamowe”) chwytów polegające na postmodernistycznym czy też magiczno-realistycznym szufladkowaniu. W zamian za to podkreśla walory przekładu autorstwa Jacka S.

preferencji badawczych, zostanie on pominięty z racji odmiennych celów, jakie przyświecają wypowiedziom w akademickim obiegu.

¹⁵ M. Nowak, *Życie codzienne po końcu świata*, „Gazeta Wyborcza” 1998, nr 291, s. 25.

¹⁶ W. Pawłowski, *Przypowieść o żelaznym mieście*, „Gazeta Wyborcza” 1998, nr 281, dod. „Książki” (1.12.1998), s. 10.

¹⁷ M. Łukasiewicz, *Rok niebezpiecznego życia*, „Tygodnik Powszechny” 1999, nr 9, s. 13.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ K. Lisowski, *Przestronność czasu*, „Nowe Książki” 1999, nr 4, s. 23.

Burasa, wskazuje na poetyckość dzieła i jego osadzenie w kulturze (rozpoznanie mitu pośród mitów) oraz znakomitą kreację losów mitologicznych bohaterów w powieści pisarza. To wypowiedź pełniąca funkcję wartościującą²¹. Inny model krytyki prezentuje recenzja *Ostatniego świata* dla katowickiego kwartalnika literackiego „FA-art”²², którego znakiem rozpoznawczym jest właśnie krytyka literacka. Autorka nie tyle skupiła się na treści utworu, co raczej na intertekstualnej strategii tekstu, na manifestowanym w powieści kodzie literackim narzucającym intelektualny tryb lektury, na wpisanej w utwór architekstualności (powieść kryminalna, główny bohater – odkrywca-detektyw), wreszcie na jego referencyjności jako ramie do rekonstrukcji przedstawianego świata. To recenzja nosząca znamiona wypowiedzi krytycznoliterackiej o funkcji problematyzującej, polegającej – jak definiuje Krzysztof Dybciak – na „intelektualnym podporządkowaniu materiału estetycznego”²³. Podobną funkcję pełni również artykuł Andrzeja Kopackiego²⁴ opublikowany na łamach „Literatury na Świecie” – pisma programowo przedstawiającego najnowsze i rzadko lub wcale nieprezentowane w polskim piśmiennictwie trendy literatury światowej²⁵. Kopacki – podobnie jak Lisowski – zwraca uwagę na jakość przekładu, a szczególnie styl, który „buduje tkanę narracji, a tym samym współtworzy jej semantykę”²⁶. Dla badacza-krytyka utwór Ransmayra bez wątpienia przynależy do literatury postmodernistycznej (i posthistorycznej) dającej czytać się na wiele sposobów (proza detektywistyczna, narracja spod znaku „realizmu magicznego”, gra z mitem), również za sprawą dominującej struktury mozaiki epi-

²¹ Por. K. Dybciak, *Personalistyczna krytyka literacka. Teoria i opis nurtu z lat trzydziestych*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981, s. 14–17.

²² A. Majkiewicz, *Postmodernizm we wstępie*, „Fa-Art” 1999, nr 1, s. 34–36.

²³ K. Dybciak, *Personalistyczna krytyka...*, s. 16. Proces ten opisuje Dybciak jako „rozłożenie tekstu na części, poznanie ich morfologii i funkcji, konstruowanie całości dzieła, rozumienie go, wintegrowanie w układ nadrzędny, pokazanie pozycji, jaką powinno zajmować to dzieło, i porównanie go z innymi wypowiedziami, zidentyfikowanymi jako kontekstowe”. Ibidem, s. 16.

²⁴ A. Kopacki, *Ostatni świat, czyli igraszki z zagładą*, „Literatura na Świecie” 2000, nr 1/2, s. 350–368.

²⁵ Pozytywną rolę pismo to odegrało szczególnie po wprowadzeniu stanu wojennego – jako jedno z czasopism, których debiet został utrzymany. Pismo zachowało pewną niezależność zarówno dzięki liberalnej postawie redaktorów, jak i w efekcie zewnętrznie niezbyt popularnych (choć skutecznych ze względu na utrzymanie pisma) deklaracji politycznych redaktora naczelnego Waclawa Sadkowskiego. Por. W. Kunicki, K. Polechoński, *Ernst Jünger w publicystyce i literaturze polskiej lat 1930–1998. Studium recepcyjne – Bibliografia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999, s. 339.

²⁶ A. Kopacki, *Ostatni świat, czyli igraszki z zagładą*, s. 352.

zodów i cytatów. Warstwy literacko-mitologiczna i historyczno-biograficzna w ryzach języka narracji prowadzą do metamorfozy tekstu, symulacji rzeczywistości, dlatego – zdaniem Kopackiego – nałożenie filtra historii kultury nowoczesnej doprowadzi do deszyfracji metaforycznych sensów w odniesieniu do postaci *Ostatniego świata* – powieści usiłującej przezwyciężyć dylematy nowoczesności. Autor artykułu jako wyposażony w specjalistyczną wiedzę badacz literatury z dużym znawstwem wprowadza czytelnika w ewokowane sensory powieści, a czyni to – mając na uwadze odbiorcę docelowego – bez uciekania się w hermetyczny dyskurs akademicki. Wydawać by się mogło, że w ten sposób utwór austriackiego pisarza łatwiej znajdzie swoich czytelników. Niełatwo jest odpowiedzieć na pytanie, czy tak się stało. Ilość omówień w obiegu krytycznoliterackim nie zezwala jednak na odpowiedź twierdzącą.

Zanim spolszczona została kolejna powieść Ransmayra, polski czytelnik miał możliwość zapoznania się jeszcze z dwoma szkicami autora ze zbioru reportaży i krótkich tekstów prozą wydanego pod wspólnym tytułem *Der Weg nach Surabaya. Reportagen und kleine Prosa* nakładem Wydawnictwa Fischer (1997)²⁷. Oba teksty zawierają wątek polski i przełożone zostały przez Jarosława Ziółkowskiego. Pierwszy *Przemyśl. Ein mitteleuropäisches Lehrstück*²⁸ opublikowany został w czasopiśmie literackim „Nowa Okolica Poetów”, w części poświęconej tradycyjnie już literaturom obcym²⁹. Ten sam tekst rok później przedrukowuje olsztyńska Borussia, której wydawcą jest Wspólnota Kulturowa „Borussia”³⁰. Wątkiem spajającym całość zebranych tekstów to – jak podkreśla również Robert Traba – motyw pogranicza prezentowany w części „Granice wielokulturowości”, w której odnajdziemy tekst Ransmayra zatytułowany *Przemyśl. Lekcja środkowoeuropejska*. Warto zwrócić uwagę, że „Borussia” nie przybliżył twórcy. Z krótkiej notki o autorze polski czytelnik dowiaduje się jedynie, iż należy on do najważniejszych współczesnych pisarzy austriackich, oraz poznaje tytuły jego powieści (*nota bene* pomyłkowo debiutanckie opowiadanie zakwalifikowane zostało jako powieść). Nobilitacji twórczości Austriaka ma służyć także informacja o otrzymaniu przez niego Europejskiej Nagrody Literackiej w 1996 roku. „Odra” natomiast publikuje fragment reportażu *Die Königin von Polen*.

²⁷ Ch. Ransmayr, *Der Weg nach Surabaya. Reportagen und kleine Prosa*, Fischer Verlag GmbH, Frankfurt am Main 1997.

²⁸ Pierwotnie tekst ten ukazał się w tomie: Ch. Ransmayr, *Im blinden Winkel. Nachrichten aus Mitteleuropa*, Fischer Verlag, Frankfurt am Main 1989.

²⁹ Idem, *Przemyśl: lekcja środkowoeuropejska*, przeł. J. Ziółkowski, „Nowa Okolica Poetów” 1999, nr 4, s. 251–255.

³⁰ Idem, *Przemyśl: lekcja środkowoeuropejska*, przeł. J. Ziółkowski, „Borussia” 2000, nr 20/21, s. 85–89.

Eine politische Wallfahrt, dokumentującego dokonania kościoła polskiego na Rennweg w Wiedniu podczas stanu wojennego oraz miejsce tytułowej Czarnej Madonny w polskiej historii³¹.

Przed ukazaniem się w 2003 roku kolejnej powieści, zatytułowanej *Morbus Kitahara* (1995) w przekładzie Sławy Lisieckiej nakładem wydawnictwa PIW³² w serii Współczesnej Prozy Światowej, „Tygiel Kultury” udostępnia polskiemu czytelnikowi trzy lata wcześniej cztery jej rozdziały³³. W tym samym numerze łódzkiego czasopisma przedstawiony został szkic Renaty Cieślak *Christopha Ransmayra spory z historią*³⁴ mający wprowadzić w problematykę powieści, a jednocześnie wyeksponować jej rozliczeniowy charakter.

Utwór znanego już w Polsce pisarza tematem centralnym czyni kwestię austriackiej współodpowiedzialności za faszyzm. Mimo że doświadczenia XX wieku zostają mocno odrealnione, a sama książka reklamowana była jako przypowieść „o ludzkim uwikłaniu w historię i przemoc”³⁵ autorstwa jednego „z najwybitniejszych współczesnych pisarzy niemieckojęzycznych, o międzynarodowej sławie i uznaniu krytyków dzięki powieści z 1988 *Die letzte Welt*, która znalazła się na liście stu najlepszych książek stulecia”, to jednak utwór ten nie spotkał się z szczególnym zainteresowaniem ze strony krytyków literackich³⁶. Krótką (niemal obowiązkową) notę recenzencką zamieszcza „Gazeta Wyborcza” (21.12.2003)³⁷. Magdalena Miecznicka

³¹ Idem, *Królowa Polski: pielgrzymka polityczna (fragment)*, przeł. J. Ziółkowski, „Odra” 1999, nr 6, s. 40–48.

³² Warto w tym miejscu zaznaczyć, że PIW nadal zainteresowany jest utrzymaniem roli pośrednika w transferze literatury niemieckojęzycznej, mimo iż pozostaje przedsiębiorstwem państwowym, a obecnie znajduje się w stanie likwidacji (od 2012 roku). Wydawnictwo to najmocniej zaangażowało się w projekt Schritte/Kroki i wydało osiem pozycji współczesnej literatury niemieckojęzycznej. Więcej na ten temat por. A. Majkiewicz, *Seria Schritte/Kroki na polskim rynku wydawniczym*.

³³ Ch. Ransmayr, *Morbus Kitahara* (fragment), przeł. S. Lisiecka, „Tygiel Kultury” 2000, nr 7/9, s. 87–109. Udostępnione zostały rozdział drugi, trzeci, czwarty i piąty.

³⁴ R. Cieślak, *Christopha Ransmayra spory z historią*, „Tygiel Kultury” 2000, nr 7/9, s. 110–115. Warto dodać, że dwa lata później Renata Cieślak również na łamach „Tygla Kultury” publikuje kolejny szkic na temat twórczości pisarza. Por. R. Cieślak, *Apokaliptyk wielbiący życie*, „Tygiel Kultury” 2002, nr 4/6, s. 155–158.

³⁵ Por. [czwarta strona okładki do:] Ch. Ransmayr, *Morbus Kitahara*, przeł. S. Lisiecka, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2003.

³⁶ Powieść zapowiada „Tygiel Kultury” (2000, nr 7/9, s. 87–109), który przedrukowuje jej fragment. Również ten rodzaj promocji dzieła nie przełożył się na większe zainteresowanie ze strony krytyków.

³⁷ M. Miecznicka, *Morbus Kitahara, Ransmayr Christoph*, „Gazeta Wyborcza”, 21.12.2003, źródło: <http://wyborcza.pl/1,75171836425,html>. Recenzje publikowane w „Gazecie Wyborczej” często spełniają funkcję informacyjną. W dzienniku tym rzadko natomiast do gło-

przedstawia treść oraz przesłanie powieści i umieszcza książkę w dyskursie zbiorowej pamięci jako komentarz do debat o rozrachunku Niemiec i Austrii z przeszłością. Kilka miesięcy później w dodatku do „Tygodnika Powszechnego” zatytułowanym *Austria* w ramach serii „Unia dla Ciebie”, której redaktorem był Andrzej Franaszek (redaktorem dodatku Marek Zając we współpracy z Agnieszką Sabor, Bartkiem Dobrochem)³⁸, Juliusz Kurkiewicz dość szczegółowo omawia dzieło Ransmayra³⁹, które – jego zdaniem – przynależy do literatury rozrachunkowej. Recenzja przedstawia typ wypowiedzi krytycznoliterackiej o funkcji informacyjno-problematyzującej, gdyż autor wychodzi poza prezentację treści powieści oraz jej moralnego przesłania i przywołuje austriacką rzeczywistość pozaliteracką jako tło kulturowe, którego znajomość ułatwi rekonstrukcję *intentio operis* (nierozliczone zbrodnie, brak powojennej debaty na temat austriackiej winy, afera Waldheima, sukcesy Haidera, skandal wokół *Heldenplatz*). Z tego powodu jest to cenna wypowiedź zbliżająca się do przedstawionego przez Włodzimierza Boleckiego modelu krytyki poznawczo-postulatywnej, której celem jest chęć poznania twórczości pisarza i konstytuujących ją problemów, a ostatecznie poszerzanie wiedzy o literaturze⁴⁰.

Inny typ wypowiedzi krytycznoliterackiej realizuje wypowiedź Małgorzaty Łukasiewicz *Smutek przypowieści* opublikowana w krakowskim miesięczniku „Znak” (2004, rubryka *Pod różą*)⁴¹. Dla Łukasiewicz *Morbus Kita-*

su dochodzą funkcje, które za Krzysztofem Dybciakiem dają określić się mianem wartościujących i problematyzujących. Por. K. Dybciak, *Personalistyczna krytyka...*, s. 14–17.

³⁸ Dodatek ten otwiera komentarz Rudolfa Mitlöhnnera, redaktora naczelnego tygodnika „Die Furche”, poświęcony burzliwej dekadzie austriackiej sceny politycznej (*Państwo w drodze*, s. 11–12), następnie pojawia się wypowiedź Erharda Buseka, byłego wicekanclerza Austrii i wiceburmistrza Wiednia na temat różnic między Austriakami a Niemcami (*Między Zachodem a Użgorodem*, s. 14–15), natomiast Marek Zając opisuje historyczne konteksty stereotypów ciążyących na Austriakach (*Wszyscy bezpieczni, Wasza Wysokość*, s. 13). W dodatku tym znajdują się ponadto artykuł Andrzeja Kopackiego *O sposobach na niepochwytność świata* poświęcony poezji Ilse Aichinger i Wisławy Szymborskiej (s. 17), Jakuba Szkutnika na temat kolejnych powieści Roberta Schneidera (*Człowiek z reńskich Alp*, s. 16) oraz prezentacja filmowych dokonań najwybitniejszego obecnie reżysera austriackiego Michaela Hanekego autorstwa Piotra Kletowskiego (*Świat przed Ragnarökiem*, s. 18). Obraz Austrii, jaki wyłania się z prezentowanych artykułów, daleki jest od opartych na stereotypowych wyobrażeniach przedstawień i świadczy o krytycznym stanowisku redaktorów serii wobec współczesnej Austrii – zarówno w wymiarze politycznym, jak i kulturowym. Należy wyrazić jedynie ubolewanie, że taka prezentacja naddunajskiego kraju nie jest regułą.

³⁹ J. Kurkiewicz, *Tekturowe głązy*, „Tygodnik Powszechny” 2004, nr 29 (18.07.2004), s. 16–17.

⁴⁰ W. Bolecki, *Co to jest krytyka? Wypowiedzi metakrytyczne 1918–1939*, [w:] *Badania nad krytyką literacką*, red. M. Głowiński, K. Dybciak, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1984, s. 105.

⁴¹ M. Łukasiewicz, *Smutek przypowieści*, „Znak” 2004, nr 3, s. 99–103.

hara jest katalizatorem doznań oraz przemyśleń, tym samym jej wypowiedź jako zapis lekturowych przeżyć prezentuje model krytyki programująco-operacyjnej (Bolecki). Powieść Ransmayra przedstawiona została jeszcze w dwóch czasopismach krytycznoliterackich. W miesięczniku „Nowe Książki” ukazuje się recenzja *Czas biegnący wstecz* Heleny Zaworskiej⁴². Autorka referuje treść utworu, a czytelnika wyręcza w rekonstrukcji fabuły – inaczej mówiąc: streszcza i chwali. To przykład standardowej recenzji w modelu krytyki informacyjno-użytkowej (za Boleckim), która skupiona jest wokół problematyki dzieła i pozostaje intelektualnie przezroczysta, gdyż nie zostawia na utworze „osadu własnych koncepcji krytyka”⁴³. Natomiast w „Literaturze na Świecie” (2005, nr 1–2) Andrzej Kopacki w obszernym artykule rekonstruuje nie tylko znaczenia ewokowane tytułową „ślepą plamką”, ale również przesłanie samej powieści, a co najważniejsze – sytuuje ją „w ponowoczesnym dyskursie historiozoficznym”⁴⁴. W ten sposób badacz umiejscawia utwór Ransmayra w przestrzeni „pracy pamięci”, tj. w genologicznej przestrzeni *historical fiction*, w której „fantazja literacka operuje na polu zbiorowych doświadczeń dwudziestowiecznej Europy”⁴⁵, a jego omówienie realizuje zadania praktyczne wobec czytelnika (za Gołaszewską) polegające na wywołaniu w nim pewnych przemian, „w szczególności doprowadzenie go do zrozumienia we właściwy sposób”⁴⁶ omawianego dzieła.

„Losy” polskiego przekładu powieści *Morbus Kitahara* Christopha Ransmayra w obiegu krytycznoliterackim świadczą o tym, że niezbyt chętnie polski czytelnik sięga po literaturę „zogniskowaną” na doświadczeniu Zagłady. Niechęć ta wynika zapewne z trudności podejmowania rozważań nad traumatycznymi doświadczeniami, a szczególnie z faktu, o czym pisze Grzegorz Motyka, że w Polsce pokutuje przekonanie, iż temat Zagłady jest znakomicie opracowany i wszystko o nim wiadomo⁴⁷. Wypowiedź ta dotyczy wprawdzie stanu badań historycznych nad Zagładą, ale wydaje się również wyjaśniać niewielkie zainteresowanie w Polsce (światową) literaturą podejmującą wątek Holocaustu⁴⁸. Brak zainteresowania taką literaturą może wynikać również z nowego sposobu pisania o Zagładzie: pisarze nie rela-

⁴² H. Zaworska, *Czas biegnący wstecz*, „Nowe Książki” 2004, nr 3, s. 63.

⁴³ W. Bolecki, *Co to jest krytyka?*

⁴⁴ A. Kopacki, *Narracyjny zespół Kitahary*, „Literatura na Świecie” 2005, nr 1/2, s. 339.

⁴⁵ Ibidem, s. 342.

⁴⁶ M. Gołaszewska, *Filozoficzne podstawy krytyki literackiej*, PWN, Warszawa 1963, s. 145.

⁴⁷ Por. ibidem, s. 17.

⁴⁸ Na ten temat por. A. Majkiewicz, *Polska recepcja austriackiej literatury Holocaustowej drugiego pokolenia na przykładzie „Rodowodów” Roberta Schindla*.

cjonują wydarzeń, przecież w nich nie uczestniczyli, lecz kreują światy odrealnione prowadzące do powstania „nierzeczywistych powieści”⁴⁹.

Jeśli weźmiemy pod uwagę znaczenie i miejsce dzieł Ransmayra w literaturze niemieckojęzycznej, musimy dojść do następującej konstatacji: literacki obraz zagłady (świata) nie odnalazł wielu czytelników w polskim obiegu krytycznoliterackim. Potwierdzeniem tego jest również ilość recenzji i omówień obu powieści w polskim przekładzie – *Ostatni świat* i *Morbus Kitahara* omówione zostały w prasie codziennej i krytycznoliterackiej pięciokrotnie, *nota bene* w tych samych periodykach (dzienniki i tygodniki opiniotwórcze: „Gazeta Wyborcza”, „Tygodnik Powszechny”, pisma branżowe: „Literatura na Świecie”, „Nowe Książki”). Dwukrotnie dokonują tego ci sami recenzenci (Łukasiewicz, Kopacki). Trudno mówić w tym wypadku o popularności austriackiego pisarza, skoro choćby w prasie wysokonakładowej jego powieści rekomendowane są dla sektora konsumenckiego jedynie przez „Gazetę Wyborczą”⁵⁰.

Obecna w powieściach Ransmayra narracja historyczna, tak ważna w procesie rekonstrukcji sensów, i „zbeletryzowana przez narrację historia” (Kopacki) nie przyczyniają się do ich sukcesu w Polsce. A przecież wobec wielokulturowości współczesnego społeczeństwa niemieckiego i austriackiego oraz dokonującej się uniwersalizacji i globalizacji pamięci, a tym samym transformacji pamięci zbiorowej, istotne wydaje się „pielęgnowanie” wizerunku literatury niemieckojęzycznej, a szczególnie austriackiej, jako rozliczeniowej, która z dystansem czasowym i bez przytłaczającego dokumentaryzmu mówi nowym językiem o trudzie uporania się z ciężarem odpowiedzialności za wydarzenia z przeszłości, a jednocześnie artykułuje potrzebę głębokiej refleksji nad nimi. Tym bardziej, że jeśli – jak podkreśla historyk Anna Wolf-Powęska – „naród negatywnie obciążony historią broni się przed pamięcią i izoluje od poczucia winy”⁵¹, wówczas literatura przejmuje zadanie „kanalizowania” napięcia wynikającego z dialektyki pamięci i zapomnienia. Pozostaje nam żywić nadzieję, że kolejne utwory prozą Christoph'a Ransmayra dostępne w języku polskim⁵² na stałe wejdą w dyskurs

⁴⁹ Takim określeniem posługuje się Paweł Smoleński. Por. idem, *Co wolno młodemu Niemcowi*, „Gazeta Wyborcza”, 9.10.2007, s. 18.

⁵⁰ „Gazeta Wyborcza” popularyzuje pisarzy w Polsce nieznanymi, ale w obszarze niemieckojęzycznym konsekrowanych. Por. A. Majkiewicz, *Społeczna recepcja serii Schritte/Kroki – obieg krytycznoliteracki*.

⁵¹ A. Wolf-Powęska, *Pamięć – brzemię i uwolnienie*.

⁵² Ostatnio ukazał się poemat: Ch. Ransmayr, *Latająca góra*, przeł. J.S. Buras, Państwowy Instytut Wydawniczy 2007 oraz reportaże: Ch. Ransmayr, M. Pollack, *Pogromca wilków. Trzy duety literackie*, przeł. K. Niedenthal, Czarne, Wołowiec 2012; Ch. Ransmayr, *Atlas lękliwego mężczyzny*, przeł. J.S. Buras, Biuro Literackie, Wrocław 2016.

publiczny, co wpłynie na realną obecność twórczości Austriaka w polskim odbiorze czytelnicznym.

Bibliografia

- Bolecki W., *Co to jest krytyka? Wypowiedzi metakrytyczne 1918–1939*, [w:] *Badania nad krytyką literacką*, red. M. Głowiński, K. Dybciak, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1984, s. 101–113.
- Cieślak R., *Apokaliptyk wielbiący życie*, „Tygiel Kultury” 2002, nr 4/6, s. 155–158.
- Cieślak R., *Christopha Ransmayra spory z historią*, „Tygiel Kultury” 2000, nr 7/9, s. 110–115.
- Cyranowicz M., *Jak krytyka nie służy krytykowi – czyli o tym, co traci krytyk jako czytelnik, pisząc recenzję*, [w:] *Dyskursy krytyczne u progu XXI wieku. Między rynkiem a uniwersytetem*, red. D. Kocicka, T. Cieślak-Sokołowski, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2007, s. 235–244.
- Dybciak K., *Personalistyczna krytyka literacka. Teoria i opis nurtu z lat trzydziestych*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981.
- Gołaszewska M., *Filozoficzne podstawy krytyki literackiej*, PWN, Warszawa 1963.
- Kopacki A., *Narracyjny zespół Kitahary*, „Literatura na Świecie” 2005, nr 1–2, s. 338–353.
- Kopacki A., *Ostatni świat, czyli igraszki z zagładą*, „Literatura na Świecie” 2000, nr 1/2, s. 350–368.
- Kovář J., *Acht Thesen zu Christoph Ransmayrs Roman „Die letzte Welt”*, źródło: https://digilib.phil.muni.cz/bitstream/handle/11222.digilib/105336/1_BrunnerBeitratgeGermanistikNordistik_07-1990-1_9.pdf?sequence=1 [stan z 20.02.2016].
- Kunicki W., Polechoński K., *Ernst Jünger w publicystyce i literaturze polskiej lat 1930–1998. Studium recepcyjne – Bibliografia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999.
- Kurkiewicz J., *Tekturowe głązy*, „Tygodnik Powszechny” 2004, nr 29 (18.07.2004), s. 16–17.
- Lisowski K., *Przestronność czasu*, „Nowe Książki” 1999, nr 4, s. 23.
- Łukasiewicz M., *Rok niebezpiecznego życia*, „Tygodnik Powszechny” 1999, nr 9, s. 13.
- Łukasiewicz M., *Smutek przypowieści*, „Znak” 2004, nr 3, s. 99–103.

- Majkiewicz A., *Polska recepcja austriackiej literatury Holocaustowej drugiego pokolenia na przykładzie „Rodowodów” Roberta Schindla*, [w:] *Zrozumieć obcość. Recepcja literatury niemieckojęzycznej po 1989 roku*, red. M. Wolting, S. Wolting, Universitas, Kraków 2016, s. 373–383.
- Majkiewicz A., *Postmodernizm we wstępie*, „Fa-Art” 1999, nr 1, s. 34–36.
- Majkiewicz A., *Seria Schritte/Kroki na polskim rynku wydawniczym*, [w:] „Studia Neofilologiczne”, t. 11: *Współczesna recepcja literatury niemieckojęzycznej XX i XXI wieku*, red. J. Ławnikowska-Koper, A. Majkiewicz, A. Szyndler, Częstochowa 2015, s. 213–232, <http://dx.doi.org/10.16926/sn.2015.11.13>.
- Majkiewicz A., *Spółeczna recepcja serii Schritte/Kroki – obieg krytycznoliteracki*, [w:] „Studia Neofilologiczne”, t. 11: *Współczesna recepcja literatury niemieckojęzycznej XX i XXI wieku*, red. J. Ławnikowska-Koper, A. Majkiewicz, A. Szyndler, Częstochowa 2015, s. 233–254, <http://dx.doi.org/10.16926/sn.2015.11.14>.
- Miecznicka M., *Morbus Kitahara, Ransmayr Christoph*, „Gazeta Wyborcza”, 21.12.2003, źródło: <http://wyborcza.pl/1,75171836425,html> [stan z 10.05.2016].
- Nowak M., *Życie codzienne po końcu świata*. „Gazeta Wyborcza” 1998, nr 291, s. 25.
- Pawłowski W., *Przypowieść o żelaznym mieście*, „Gazeta Wyborcza” 1998, nr 281, dod. „Książki” [1.12.1998], s. 10.
- Ransmayr Ch., *Der Weg nach Surabaya. Reportagen und kleine Prosa*, Fischer Verlag GmbH, Frankfurt am Main 1997.
- Ransmayr Ch., *Królowa Polski: pielgrzymka polityczna (fragment)*, przeł. J. Ziółkowski, „Odra” 1999, nr 6, s. 40–48.
- Ransmayr Ch., *Morbus Kitahara* (fragment), przeł. S. Lisiecka, „Tygiel Kultury” 2000, nr 7/9, s. 87–109.
- Ransmayr Ch., *Morbus Kitahara*, przeł. S. Lisiecka, Państwowy Instytut Wydawniczym, Warszawa 2003, 421 s.
- Ransmayr Ch., *Ostatni świat* (fragment), przeł. J.S. Buras, „Literatura na Świecie” 1996, nr 8/9, s. 128–177.
- Ransmayr Ch., *Ostatni świat. Powieść z dodatkiem owidiuszowego repertuaru*, przeł. J.S. Buras, wstępem opatrzył A. Szczypiorski, Wydawnictwo Sic!, seria Spojrzenia, Warszawa 1998, 281 s.
- Ransmayr Ch., *Przemyśl: lekcja środkowoeuropejska*, przeł. J. Ziółkowski, „Nowa Okolica Poetów” 1999, nr 4, s. 251–255.
- Ransmayr Ch., *Przemyśl: lekcja środkowoeuropejska*, przeł. J. Ziółkowski, „Borussia” 2000, nr 20/21, s. 85–89.
- Ransmayr Ch., *Im blinden Winkel. Nachrichten aus Mitteleuropa*, Fischer Verlag, Frankfurt am Main 1989.

- Ransmayr Ch., *Strahlender Untergang. Ein Entwässerungsprojekt oder Die Entdeckung des Wesentlichen*, S. Fischer Verlag, Frankfurt am Main 2000.
Recenzje <https://www.perlentaucher.de/buch/christoph-ransmayr/strahlender-untergang.html> [stan z 30.03.2016].
- Cieślak R., *Christopha Ransmayra spory z historią*, „Tygiel Kultury” 2000, nr 7/9, s. 110–115.
- Schmidt-Dengler W., *Nic nie zachowa swojej postaci: o powieści Christopha Ransmayra „Ostatni świat”*, przeł. A. Wołkowicz, „Literatura na Świecie” 1996, nr 8/9, s. 178–189.
- Smoleński P., *Co wolno młodemu Niemcowi*, „Gazeta Wyborcza”, 9.10.2007, s. 18.
- Strahlender Untergang. Ein Entwässerungsprojekt oder Die Entdeckung des Wesentlichen* [opis książki], źródło: <http://www.zvab.com/Strahlender-Untergang-Reproduktionen-Photographien-Willy-Puchner/16404000185/buch> [stan z 30.03.2016].
- Swobodnym krokiem w literaturę*, Dodatek do „Rzeczypospolitej”, 7.11.2005, źródło: <http://www.kroki.pl/echamedialne04.html> [stan z 10.09.2014].
- Tłumacząc, staje się kimś innym. Z Małgorzatą Łukasiewicz rozmawia Agnieszka Papińska. „Nowe Książki” 2007, nr 10, s. 4–7.
- Wolff-Powęska A., *Pamięć – brzemię i uwolnienie*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2011.
- Zaworska H., *Czas biegnący wstecz*, „Nowe Książki” 2004, nr 3, s. 63.

Christoph Ransmayrs novel *historical fiction* in the Polish literary and critical circulation (*Die letzte Welt, Morbus Kitahara*)

Summary

The author, researching critical-literary discussions in daily and trade press, has proven that the novels, *Die letzte Welt (The Last World)* and *Morbus Kitahara* by Christoph Ransmayr, an Austrian writer, the winner of Prix Aristeion, a European Union award, did not come into a public discourse and are hardly noticeable in the Polish reading reception. According to the author, it is related to the historic narrative; and the issue of settlement of the writers novels.

Keywords: *Die letzte Welt (The Last World)*; *Morbus Kithara*; literary criticism; historical fiction, holocaust.

Christoph Ransmayrs *historical fiction* in der polnischen Literaturkritik (*Die letzte Welt, Morbus Kitahara*)

Zusammenfassung

Die Autorin bewies, indem sie Kritik in Tageszeitungen und Literaturzeitschriften unter Analyse zog, dass Ransmayrs Romane *Die letzte Welt* und *Morbus Kitahara*, sowohl in dem öffentlichen Diskurs als auch in der ästhetischen Rezeption realer Leser nicht genug präsent sind. Diese Tatsache resultiert aus der „historischen Narration“ und der Problematik der Vergangenheitsbewältigung.

Schlüsselwörter: *Die letzte Welt*; *Morbus Kitahara*, Literaturkritik, *historical fiction*, Holocaust.